



Marcin Pałys

dr hab., prof. uczelni
Wydział Chemii UW

Deklaracja kandydata na członka Senatu UW kadencji 2024-2028, wybieranego przez Kolegium Elektorów UW

Nasz Uniwersytet jest najlepszą i największą uczelnią w Polsce. Jestem o tym całkowicie przekonany, ponieważ pełniąc w latach 2012-2020 funkcję rektora mogłem go poznać i pod względem szczegółów, i jako fascynującą, skomplikowaną całość. Zależy mi na tym, by w zmieniającym się otoczeniu, wśród bezustannie pojawiających się wyzwań, Uniwersytet Warszawski ciągle był uczelnią z której studenci, doktoranci i pracownicy są dumni, zaś inni biorą z niego przykład do naśladowania.

W ustroju uniwersyteckim Senat ma być miejscem, w którym do głosu dochodzi zbiorowe doświadczenie i mądrość naszej bardzo różnorodnej społeczności, w którym wspólnie mówimy po co jest Uniwersytet i jaki powinien być. To najważniejsze zadanie, którego nikt inny nie może wykonać, a które jest punktem wyjścia do dyskusowania o licznych sprawach bieżących.

Senat nie zastępuje władz rektorskich, dziekańskich ani działających w naszej uczelni innych gremiów zbiorowych, dlatego nie składam obietnic działań, które należą do kompetencji innych struktur uniwersyteckich. Ale choć Senat nie zarządza uniwersytetem, to może - i powinien! - ustalać i egzekwować standardy takiego zarządzania, oraz standardy funkcjonowania UW.

Kandyduję, ponieważ zależy mi na tych standardach, a szczególnie na trzech z nich:

- po pierwsze, na standardzie **otwartej dyskusji i wyrażania poglądów**. Nikt nie powinien się obawiać, że posiadanie i wyrażanie własnego zdania w sprawach uniwersyteckich czy organizacyjnych może zagrażać przedłużeniu umowy o pracę, finansowaniu lub finansowaniu jednostki, obronie dyplomu, albo prowadzić do wykpiwania i ośmieszania przez osoby stojące wyżej w hierarchii uczelnianej. Uniwersytet nie może tolerować zarządzania przez strach albo poprzez budowanie lęku, ani promować postaw służalczych czy klientyzmu;

- po drugie, zależy mi na zabieraniu przez Uniwersytet Warszawski głosu w sprawach **wartości etycznych ważnych i społecznie, i dla środowiska akademickiego**. Pokusa oportunistów nie może wygrywać z dawaniem przykładu szanowania wartości podstawowych. Zbyt często towarzyszy nam też poczucie fasadowości i pozorności, kiedy za wygłaszanymi deklaracjami nie idą zgodne z nimi działania;

- po trzecie, zależy mi na standardzie **rzetelnego, dokładnego, pełnego i odpowiedzialnego informowania**. Na uniwersytecie informacja ma dawać wiedzę, a nie wywoływać mylne wrażenia albo wprowadzać w błąd. Jest to szczególnie istotne kiedy chodzi

o dane finansowe. Pieniądze są policzalne a poprawność liczenia powinna być możliwa do zweryfikowania przez każdą zainteresowaną osobę. Porządny sposób komunikowania informacji o finansach musi pozwalać na odróżnienie zaistniałych faktów od nadziei i życzeń, a rzeczywistych pieniędzy - od barwnych ale niesprawdzalnych narracji o nich, w których miliony można do woli mnożyć. Dbłość o dane finansowe to warunek wiarygodności w sprawach zarządzania.

Potrzebujemy takich standardów choćby po to, by realnie móc dyskutować o plusach, minusach oraz sensie zadłużania Uniwersytetu, przeszacowywania wartości budynków, wypuszczania uniwersyteckich obligacji, promowania "kapitału żelaznego" i innych operacji o wieloletnich skutkach dla UW. Ale także do dyskusji bieżących, na przykład o zarządzaniu i finansowaniu nieruchomości naszej uczelni.

Jeśli podzielacie Państwo takie spojrzenie, a chęć pilnowania przez Senat UW wymienionych standardów uważacie za ważną sprawę, to proszę rozważcie głosowanie na moja kandydaturę w wyborach do Senatu na kadencję 2024-2028.

Marcin Pałys

mpalys@chem.uw.edu.pl